

# MIKROPIGMENTACJA – MOŻLIWOŚCI ZABIEGU A OCZEKIWANIA KLIENTÓW

Wykonanie makijażu permanentnego jest niezwykle odpowiedzialnym zabiegiem. Dziś dostęp do zawodu jest otwarty. Wystarczy ukończyć kurs i można rozpocząć przygodę z makijażem. Z jednej strony otwiera to drogę rozwoju dla osób, które mają zdolności artystyczne, z drugiej powoduje, że wysoce precyzyjne zajęcie może być wykonywane bez większego przygotowania przez każdą osobę bez odpowiedniego wykształcenia kosmetycznego czy podstawowych predyspozycji do jego wykonywania. Dodatkowo reklamy kursów pozwalają wierzyć, że stosunkowo niska inwestycja w krótkie szkolenie, często dodawane jako gratis przy zakupie sprzętu pozwala na szybki zysk przy wykonywaniu prostych, krótkich zabiegów.

 fotolia

Nic bardziej mylnego. Doświadczenie w makijażu permanentnym zdobywa się latami, ponieważ jest to praca na „żywym organizmie”, przynosząca efekt, który uwiadcza się przez długi czas na skórze. Nauka przychodzi więc z czasem. Każda skóra reaguje inaczej na pigmentację, poszczególne odcienie inaczej prezentują się przy różnych subtonach skóry, każdy klient ma inne oczekiwania. Wymaga to olbrzymiego nakładu pracy, otwartości umysłu, pokory, śledzenia najnowszych trendów, uczestniczenia w kursach doszkalających, seminariach, konferencjach.

Rynek makijażu permanentnego bazuje niemal w 100% na poleceniach, nie jest to usługa, z której korzysta klient trafiający do gabinetu przypadkowo „z ulicy”. Klienci weryfikują naszą wiedzę, są coraz bardziej świadomi. W internecie można znaleźć wiele historii na temat źle wykonanych makijaży, zabiegów, które mimo wielokrotnych prób nie przyniosły żadnego efektu czy, co gorsza, zakończyły się powikłaniami w postaci pękniętych naczyń krwionośnych czy bliznowców.

Konkurencja na rynku jest dziś olbrzymia. Makijaż permanentny jest usługą dostępną w niemal każdym gabinecie kosmetycznym. Profesjonaliści z doświadczeniem zdobywają klientów przede wszystkim jakością swoich usług. Makijaż permanentny wbrew pozorom nie jest tylko zajęciem artystycznym. By zabiegi były bezpieczne, muszą opierać się na ściśle określonych zasadach.

*Oczekiwania klientów muszą się spotkać z możliwościami linergistek. Dlatego właśnie czasami trzeba odmówić wykonania zabiegu.*

W niniejszym artykule postaram się opisać najczęstsze oczekiwania klientów, nad których konsekwencjami należy się mocno zastanowić, oraz na co należy zwrócić uwagę, aby makijaż permanentny satysfakcjonował klientkę i linergistkę.

## PIGMENTACJA POWIEK

- ❖ **Klientki bardzo często wymagają, aby kreska przypominała dekoracyjny eyeliner, wychodzący mocno poza zewnętrzny kącik oka.**

Wykonanie takiego zabiegu może grozić pęknięciem naczyń krwionośnych i migracją pigmentu. Skóra wokół oczu jest niezwykle wrażliwa i makijaż

powinno się wykonywać w obrębie konturu oka.

- ❖ **Klientki oczekują, aby kreska wychodziła poza załamanie ruchomej powieki.**

Podchodzą do lustra i unosząc brew, prezentują na otwartym oku, jak długą można zrobić kreskę. Niestety, gdy oko jest w stanie naturalnym i powieka opada, to kreska nieestetycznie się załamie i efekt nie będzie satysfakcjonujący. Trzeba mieć również świadomość, że kreska nie znika po trzech latach, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, a proces jej zanikania jest stopniowy. Im kreska jest namalowana bliżej linii rzęs, tym lepiej wygląda, gdy jaśnieje. Jeśli jej powierzchnia jest duża – ten nieestetyczny zanik pigmentu widać przez jakiś czas na powiece. Zatem albo klientka liczy się z regularnymi korektami, albo przez jakiś czas oczekując, aż efekty zabiegu znikną, kreska wygląda po prostu źle i trzeba ją maskować cieniami.

- ❖ **Klientki, które wykonały zabieg 15 lat temu, pragną go odświeżyć.**

Wiadomo, że jeśli po tylu latach makijaż się nie złuszczył i nie wyblakł, a jedynie zmienił kolor w czasie, jest po prostu tatuażem! Widząc taką obramówkę oka chciałoby się natychmiast zabrać za korektę, ale trzeba pamiętać, że nie można urazić klienta, ponieważ każdy z nas ma inne widzenie rzeczywistości i to, co dla jednej z nas jest przerysowane, dla drugiej może być naturalne. Często klientki, które mają tatuaż na skórze, pytają, czy nasza korekta wystarczy na 10 lat, bo poprzednia na tyle starczyła. Wtedy należy uświadomić klientkę, że poprzedni makijaż został nieodpowiednio wykonany i że tym właśnie różni się tatuaż od makijażu permanentnego, że makijaż starcza „zaledwie” na kilka lat.

- ❖ **Pigmentacja powieki dojrzałej.**

W inny sposób pigmentuje się powiekę młodą, a inaczej dojrzałą. Trudno wykonać idealnie prosty eyeliner na pomarszczonej powiece, która pracuje swoją strukturą. Zdarza się, że skóra jest tak wiotka, że kreska musiałaby być niezwykle gruba, aby była widoczna, a z kolei tak mocne wyjście na powiekę grozi przerysowaniem, ale przede wszystkim popękaniem naczyń krwionośnych na tak cienkiej skórze.

## PIGMENTACJA UST

- ❖ **Klientki mają oczekiwanie, by ich usta były większe.**

Większość z nich wyobraża sobie, że z maleńkich ust wyczarujemy wielkie. Przynoszą często zdjęcia z gazet, na których pełne usta modelki pokryte są jasną, cielistą pomadką, i takich właśnie oczekują. Problem polega na tym, że nie da się wypracować precyzyjnego kształtu jasnym pigmentem na jasnej skórze poza czerwienią wargową. Pigment wygląda matowo po wygojeniu, nie tak jak usta pokryte tłustą szminką, maskującą porowatą strukturę skóry. Usta mają swoją strukturę, a wyjście znacząco poza kontur spowoduje, że światło inaczej będzie odbijać się od powierzchni skóry i powierzchni czerwieni wargowej!

Gdy w przyszłości pigment wyluszcza się z czerwieni wargowej, wygląda naturalnie, nawet gdy zostanie go niewielka ilość, natomiast gdy wyluszcza się ze skóry nad ustami i zostaje jego resztką, wygląda nieestetycznie jak rozmazana szminka. Dlatego należy uświadomić klientkę, że albo decyduje się w przyszłości na regularne odświeżenia pigmentu, albo będzie musiała przez jakiś czas liczyć się z jaśniejącym w czasie kolorem na skórze. W przypadku ust nie da się, tak jak na powiece, zakamuflować cieniem nieestetycznie rozjaśnionego koloru pigmentu. Z tego powodu tak ważne jest przedstawienie klientkom, w jaki sposób pigmentacja będzie zachowywać się w czasie. Klientki trafiają do nas ze swoimi oczekiwaniami – chcę mieć większe usta – i mają do tego prawo, to my natomiast, jako profesjonalisci, musimy się do tych oczekiwań odnieść.

## PIGMENTACJA BRWI

Dobór kształtu brwi jest jednym z najtrudniejszych aspektów wykonania makijażu permanentnego. Bardzo często oczekiwania klientki kłócą się ze jej rysami twarzy.

- ❖ **Gdy widoczna jest asymetria, klientki chcą wyrównać brew niższą do wyższej.**

Przy dużych asymetriach należałoby niejednokrotnie usunąć całą jedną brew, aby spełnić oczekiwania klientki! Ponieważ naszym celem powinno być pozostawienie jak największej ilości naturalnych włosów i wyrysowanie symetrycznych brwi, to musimy znaleźć tak zwany złoty środek. Kompromis polega na ustaleniu wysokości brwi na takim poziomie, by „uratować” jak największą ilość naturalnych

włosów, pod którymi ukryje się makijaż permanentny i dzięki nim będzie wyglądał bardziej naturalnie.

Pamiętajmy, że kształt brwi należy dobrać również w taki sposób, by klientka umiała o niego dbać na co dzień. Często drastyczna zmiana kształtu, przy bardzo gęstych brwiach, powoduje, że gdy klientka nie dba o nie regularnie, kształt makijażu permanentnego zostaje w czasie zniekształcony przez odrastające naturalnie włoski i całość wygląda po prostu nieestetycznie.

- ❖ **Wiele klientek pragnie, aby brwi były mocno uniesione w najwyższym punkcie.**

Zbyt mocne uniesienie tego punktu powoduje efekt „zdziwienia na twarzy”, gdyż to końcówka łuku brwiowego otwiera oko. Dlatego tak ważne jest wykonanie rysunku wstępnego, który zobrazuje możliwości, jakie daje nam makijaż permanentny. Odpowiednie umiejętności z zakresu rysunku wstępnego pozwalają na wypracowanie perfekcyjnego kształtu, który opiera się na ściśle określonych niemal matematycznie punktach. Trzymanie dobrych zasad wykonania makijażu pozwala na zaprojektowanie łuku brwiowego, który idealnie harmonizuje z rysami twarzy.

- ❖ **Rysowanie brwi nad łukiem brwiowym** powoduje, że właściwy łuk brwiowy staje się powieką wypukłą, sprawiającą wrażenie spuchniętej. Buduje to dużą przestrzeń nad okiem, brwi stają się nieruchome, a twarz sprawia wrażenie nieustannie zdziwionej. Ważne jest, aby poznać oczekiwania klientki co do formy i koloru brwi, ale pracę z kształtem musimy wykonać same, aby klientka dojrzała w lustrze efekt i mogła podjąć właściwą decyzję.

- ❖ **Niekiedy klientki wymagają, aby wykonać im brwi konkretną metodą.**

Często jest to spowodowane faktem przeczytania w internecie, że dana metoda jest najlepsza, i klientki spodziewają się, że dzięki tej metodzie osiągną zamierzony efekt. Dobór metody powinien zależeć od linergistki, która w oparciu o oczekiwania klientki dobiera właściwe techniki wykonania makijażu. Dlatego tak ważny jest rozwój w tym zawodzie, dzięki czemu możemy dobrać najlepszą metodę do uzyskania danego efektu. Dzięki znajomości różnych technik wykonywania makijażu stajemy się wiarygodni wtedy, gdy polecamy wykonanie brwi konkretną metodą.



## KOREKTY NIEUDANYCH MAKIJAŻY

### ❖ Klientki uważają, że odpowiedzialność za zabieg bierze ostatnia osoba, która go wykonała.

Bardzo ważne jest, by zrozumiały, że źle zrobiony makijaż permanentny, często w postaci tatuażu, będzie pokutował przez kolejne lata. Poprawki wykonane podczas korekty są jedynie w stanie czasowo zamaskować stary makijaż, który w końcu uwidoczni się na skórze. Jeśli nie uświadomimy tego klientkom będą oczekiwały, że użyjemy „czarodziejskiej różdżki” i stary makijaż zniknie raz na zawsze. Tymczasem muszą zrozumieć, że korekty mogą stać się nieodłączną częścią ich życia w przyszłości i będą musiały je wykonywać regularnie, aby maskować efekty pierwszego zabiegu.

Wychodzenie w przyszłości z niechcianego pigmentu, czerwonego czy granatowego, nie jest wynikiem źle wykonanej korekty, a jedynie tego, że pierwsza pigmentacja wykonana była zbyt głęboko i nie ma szansy już nigdy zniknąć. W przeciwieństwie do tatuażu wykonany przez linergistkę makijaż utrzymuje się ok. dwóch lat i gdy jaśnieje, zaczyna spod niego prześwitywać stary makijaż (tatuaż).

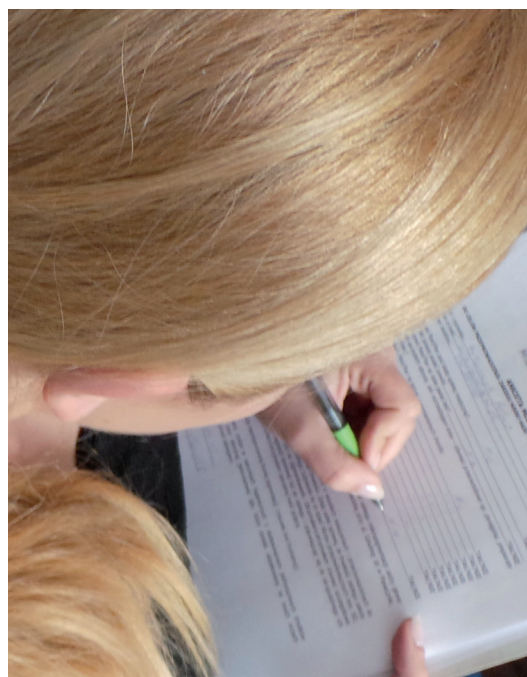
Korekty w makijażach przypominają często sklepanie rozbitego wazonu. Będzie wyglądał lepiej, ale nigdy nie będzie idealny. Istotną kwestią jest dokonanie realnej oceny możliwości poprawienia makijażu oraz przekazanie klientce informacji, aby nie miała zbyt dużych oczekiwań. Pamiętajmy, że klientka została już raz skrzywdzona i podczas kolejnych zabiegów staje się bardziej wymagająca. Często klientki oczekują, że skoro makijaż został popsuty podczas jednego zabiegu, to jeden zabieg wystarczy, aby poprawić makijaż. Niestety, korekty stanowią proces kilku zabiegów, których efekty jesteśmy w stanie zobaczyć dopiero podczas pracy – i tak na przykład mikrobliźny, powstałe w wyniku zbyt

głębokich pierwotnych pigmentacji, mogą utrudnić stabilizowanie się pigmentu w skórze oraz spowodować, że klientka będzie musiała liczyć się z częstszymi odświeżeniami efektów zabiegu.

### ❖ Zdarza się, że klientki przychodzą z oczekiwaniami, aby poprzez jasny pigment pokryć stary makijaż.

W wielu przypadkach nie jest to możliwe, gdyż metody kamuflujące przeznaczone są wyłącznie do maskowania lekkich pozostałości po starych makijażach, które wypływały z czasem, zostały usunięte poprzez laser lub preparaty do usuwania makijażu.

## DOKUMENTACJA PRZED ZABIEGIEM



❖ **Pielęgnacja pozabiegowa to bardzo istotna sprawa, którą należy szczegółowo omówić z klientem przed wykonaniem zabiegu.**

Od właściwej pielęgnacji zależy w dużej mierze efekt wykonanego makijażu. Klientki, decydując się na zabieg, niejednokrotnie są tak podekscytowane faktem jego wykonania, że nie pamiętają zaleceń pielęgnacji pozabiegowej. Dlatego właśnie powinny otrzymać na kartce dokładny opis pielęgnacji, a w formularzu zgody na wykonanie zabiegu powinna się znajdować adnotacja, że klientka została poinformowana o wskazaniach i przeciwwskazaniach oraz o sposobie pielęgnacji domowej.

Dobłą metodą jest uczulanie klientki po zabiegu co do zakresu czynności, których nie powinna wykonywać. Dzięki temu zminimalizujemy praktyki: maskowania brwi fluidem, wykonywania okładów z ogórka, zakładania sztucznych rzęs tuż po zabiegu czy używania „superodżywk” do rzęs na sterydach. Ponieważ dobrze wykonane makijaże permanentne nie wyglądają źle tuż po zabiegu, nie są spuchnięte, nie krwawią, to klientki zapominają, że po zabiegu powstaje rana, którą należy właściwie pielęgnować.

❖ **Im bardziej drobiazgowo przeprowadzimy wywiad przed wykonaniem zabiegu, tym mniej sytuacja może nas oraz nasze klientki zaskoczyć.**

Wypełnienie ankiety medycznej przed zabiegiem z zaznaczeniem, jak ważne jest udzielenie uczciwych odpowiedzi na wszystkie pytania, jest bardzo istotne. Zdarza się, że klientki w obawie, że któreś z pytań może być przeciwwskazaniem, mogą zataić na przykład fakt zażywania leków. W efekcie podczas zabiegu powierzchnia skóry będzie nadmiernie reagować, co utrudni wykonanie makijażu. Niejednokrotnie zdarza się, że na pytanie: „Czy aby na pewno nic nie przyjmowała?”, klientki informują, że przecież aspiryna to tylko tabletki na ból głowy, a izotek to proszki na trądzik i bierze się je codziennie, więc na pewno nie mają wpływu na makijaż.

Klientka przed zabiegiem musi podpisać oświadczenie o zgodzie na wykonanie makijażu permanentnego. Do dokumentacji powinny zostać dołączone zdjęcia: przed zabiegiem, po wykonaniu rysunku wstępnego oraz po wykonaniu zabiegu i jeśli jest taka możliwość – po jego wygojeniu. Jest to zabezpieczenie dla nas na okoliczność nieuczciwych wyłudzeń ze strony klientek, które kwestionują efekt makijażu.

Bardzo ważne jest poinformowanie klientki, że zabieg wykonany został z zachowaniem wszelkich środków ostrożności z użyciem sterylnej, jednorazowej igły, którą zawsze montujemy na oczach klientki i również na jej oczach umieszczamy po zabiegu w pojemniku na odpady medyczne, przeznaczone do utylizacji. Jest to o tyle ważne, że nieraz zdarzyło mi się spotkać z sytuacją, gdy klientka trafia do salonu na zabieg ze swoją igłą, którą dostała od „specjalistki” po wykonaniu swojego pierwszego makijażu z instrukcją, by się z nią pojawiła na korekcie!

## WŁASNE ZASADY A SPEŁNIANIE OCZEKIWAŃ KLIENTA

Zdarza się, że trafiają do nas klientki z już wykonanymi makijażami permanentnymi, które budzą nasze wątpliwości. Stoimy więc przed trudnym wyborem – czy spełnić oczekiwania klientki i odświeżyć makijaż, który nie jest zgodny z naszym poczuciem estetyki, czy umiejętnie odmówić. Pamiętajmy, że klientki traktują jako wykonawcę makijażu ostatnią osobę, która nad nim pracowała, warto więc zastanowić się, czy chcemy, by tak właśnie wyglądała reklama naszej pracy.

Podobna sytuacja dotyczy wymagań odnośnie do nowego makijażu, z którymi się nie zgadzamy, które kłócą się z naszymi zasadami, poczuciem estetyki. Tu decyzja należy do linergistki – czy chce ona za wszelką cenę spełniać oczekiwania klientek, czy być wierną swoim przekonaniom. Natomiast **nie można godzić się na łamanie fundamentalnych zasad wykonania makijażu permanentnego, jeśli może to przynieść jakiegokolwiek zagrożenie i powikłania.** Wykonania takiego makijażu należy stanowczo odmówić.

W makijażu permanentnym udaje się osiągnąć niemal każdy efekt – namalować brwi na czole, bardzo przerysowane kreski, jak u Kleopatry, dwukrotnie powiększone usta, ale takie działania mają zawsze swoje konsekwencje w przyszłości. **Wykonując zabieg, musimy uświadomić klientce, jak makijaż będzie wyglądał tuż po zabiegu, od razu po wygojeniu, ale i jak będzie zachowywał się w czasie, po kilku latach.** Wtedy dajemy im pełny obraz i pozwalamy na podjęcie świadomej decyzji. Nie robiąc tego, nie dajemy im tak naprawdę szansy na jej podjęcie i powinniśmy się liczyć z uzasadnionymi reklamacjami w przyszłości.

Niezależnie, czy jesteśmy rzemieślnikami czy artystami, którzy podpisują się pod swoją pracą, efekt ma zadowalać klientkę, ale ma również być wynikiem naszych przekonań. Każda z nas wypracowuje swój styl,

swój model pracy i jeśli ta praca ma cieszyć, to nie może polegać tylko i wyłącznie na spełnianiu oczekiwań klientek, które nie są z godne z naszym poczuciem piękna.

Na rynku jest tak wielu specjalistów, że niemal każda klientka znajdzie kogoś, kto zaspokoi jej potrzeby. Z mojego doświadczenia wynika jednak, że jako linergistki przyciągamy podobne do siebie klientki. Jeśli lubujemy się w mocnych, intensywnych pigmentacjach, to zazwyczaj tych wykonujemy najwięcej, gdyż właśnie do nich mamy przekonanie. Tak samo jest z delikatnymi makijażami – ich lekkością zachęcimy do skorzystania z naszych usług wszystkie te osoby, które cenią sobie ponad wszystko naturalność.

### BEZPŁATNE KONSULTACJE – CZAS NA SPRZEDAŻ

Nawet gdy klientka umawia się wyłącznie na wizualizację brwi, pokażmy jej jak pięknie wyglądałaby z ustami czy kreskami. **Konsultacja** to nasz czas na sprzedaż, **pozwała również uniknąć niespodzianek podczas już umówionej, właściwej wizyty.**

*Jeśli klientka nie jest pewna, pozostawmy ją z rysunkiem na twarzy, z dokładną wizualizacją kształtu i koloru brwi powiek czy ust. Gdy wieczorem zmyje rysunek i poczuje jego brak, to jest to wystarczający powód, by powróciła na zabieg.*

Często klientki wracają na zabieg, mówiąc, że gdy zmyły makijaż wieczorem, zobaczyły, jak wiele dobrego zrobił na ich twarzy. Klientki trafiają do nas z pewnymi przyzwyczajeniami co do makijażu, ponieważ od wielu lat tak właśnie się malują. Zadaniem linergistki jest udzielenie fachowej porady klientce, gdy widzi, że może jej zaproponować rozwiązanie, które będzie zdecydowanie lepsze dla jej twarzy i podkreśli jej naturalne piękno. Linergistka ma obowiązek to zrobić szczególnie wtedy, gdy propozycja klientki nie jest dla niej najlepszym rozwiązaniem.

Jeśli klientka ma wątpliwości, co do wykonania zabiegu, dajmy jej czas na podjęcie decyzji. Pozwólmy jej „pobyć” z namalowanymi brwiami i wrócić na zabieg, gdy będzie absolutnie pewna, że nasz projekt spełnia jej oczekiwania.



#### Agnieszka Zapala

Linergistka,  
szkoleniowiec z bogatym  
doświadczeniem,  
Założycielka marki  
Naturalny Permanentny  
oraz Mikro Hair.  
a.zapala@bmas.pl